

Oczami niewidomego (odcinek 77.) : Po co Panu ten biały patyk? czyli niewidomi z wizytą w szkołach

Data publikacji: 16.02.2017 9:10

"Proszę Pani, Pana czy Wy się ubieracie sami, czy ktoś was ubiera" to jedno z pytań, jakie usłyszeliśmy podczas spotkania w jednej z cieszyńskich szkół podstawowych, w których spotkaliśmy się jako niewidomi z uczniami. Spotkań i pytań było więcej. Poczytajcie.

□

Oprócz uczniów szkół podstawowych gościliśmy również u przedszkolaków w Ustroniu, Goleszowie i Markłowicach. Im młodsza grupa, tym bardziej otwarta. „A co byście zrobili, jakby Was porwali?” – chyba najciekawsze pytanie, jakie usłyszeliśmy do tej pory w goleszowskim Przedszkolu.

„Co pomaga niewidomemu w poruszaniu się? Zgłasza się chłopczyk i pyta „Biały patyk?”. Niezależnie od wieku - czy to czterolatek czy starszy uczeń dzieci pytają o rzeczy, o które osoby starsze boją się zapytać.

Podczas tych spotkań nie tylko cały czas opowiadamy, ale staramy się zainteresować czymś nowym dzieci. Każdy z przedszkolaków może, jeśli tylko ma ochotę, z zasłoniętymi oczami nalać wodę z butelki do szklanki przy pomocy „czujnika cieczy”, którego my używamy na co dzień. Mamy zawsze nasze „zeszyty” i „długopisy”, czyli tabliczki brajlowskie i rysiki, więc każdy może sobie spróbować coś „napisać”, jest zawsze biała laska, bez której się nie ruszamy z domu i również jest to najczęściej oblegany przez przedszkolaków przyrząd-przedmiot.

„Proszę Pani czy Wy potraficie sami wysłać smsa?”, „A jak potraficie coś sprawdzić w Internecie albo na komputerze?” - to kolejne pytania, jakie mogliśmy usłyszeć od przyszłej młodzieży.

Przedszkolaki były bardzo zainteresowane tym, jak się poruszamy po Cieszynie czy Skoczowie? Jak sobie dajemy radę w kuchni, łazience lub podczas porannego golenia się?

Zarówno młodzież Szkoły Podstawowej jak i wychowankowie z przedszkoli byli zaskoczeni tym, jak dajemy sobie radę nie tylko w mieszkaniu, kuchni, łazience, ale również na klatce schodowej, chodniku czy na terenie miasta zarówno Cieszyna czy też Skoczowa.

Dla większości z nich rzeczą niezrozumiałą jest nasze odnajdywanie się w środowisku osób widzących. Chodzenie z białą laską bez przewodnika, trafienie na przejście dla pieszych, dojście na przystanek autobusowy samemu bez pomocy drugiej osoby.

Na każdym z takich spotkań powtarzamy, że jesteśmy osobami, które żyją normalnie, nikogo nie zarażając, dodatkowo prosząc, aby dzieci i nie tylko one dbały o swoje oczy. Jak już muszą korzystać z tableta, komórki czy laptopa to niech robią to tylko godzinę, a nie całe popołudnie albo wieczór.

„Uważajcie na swój wzrok i oczy. Nie wszystko da się uratować lub wyleczyć” – ostrzegamy.

Chętnie spotkamy się z Waszymi dziećmi w szkole czy przedszkolu. Grupy przedszkolne lub szkół podstawowych, które byłyby zainteresowane takim spotkaniem prosimy o kontakt z siedzibą cieszyńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych przy ul. Srebrnej 6 w Cieszynie lub pod telefonem 033 852 12 60

Andrzej Koenig